

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 137 (1482)

## Niezbędna reforma.

(Głos prawosławnego Białorusina).

Nie pierwszy rok borykamy się z naleciałościami rusyfikacyjnymi, pozostałymi na terenie kraju naszego wskutek półtorawiekowego panowania caratu. Głębokie zapuściły one korzenie we wnętrzu ziemi naszej, w życie, w duszę ludności, ją zamieszkującej. Zniweczyły piękno idei Jagiellońskiej, zniekształciły mowę i obyczaje, wypaczyły normalny rozwój kraju. Wdarły się i mocno się usadowiły w miastach i po wsiach, w życiu rodzinnym i w życiu społecznym, a przede wszystkim — w cerkwi.

To ostatnie zjawisko jest zupełnie zrozumiałe, bo z prawosławiem carat umiejętnie łączył pojęcie rosyjskości, nie tylko kraju i ludności, ale również i religii. Prawosławie było dla rządów carskich terenem do burzenia murów narodowej forticy białoruskiej. A na terenie tym świecił jaskrawy napis — „iskoni ruskiej”. Do dziś dnia wiadomo są ślady szturmu. Jeszcze do dziś znaczny odsetek miejscowej ludności prawosławnej uważa siebie za Rosjan, wstydząc się przyznać do narodowości białoruskiej, jeszcze prawie niepodzielnie panuje pojęcie oświeceniowej — polskiej i rosyjskiej, dowiedzione jest utożsamianiem prawosławia z rosyjskością a katolicyzmem z polskością.

Któż tu winien? Najmniej — lud. Przedewszystkiem zaś polityka rosyjska, oddziaływająca za pośrednictwem duchowieństwa i Synodu na bierne i nieświadome masy, następnie nałogi myślowe i wrodzony konserwatyzm.

Czyż trzeba dowodzić, że ten stan rzeczy, trwający i dziś bez zmiany jest traktowany zarówno ze względów narodowych, jak społecznych, jak również politycznych i państwowych?

Sprawa nie może budzić żadnych wątpliwości. Już pierwsi apostołowie pisali i przemawiali do każdego narodu jego mową. W języku danej narodowości modlili się, pouczali i rzadzili. Bez tej metody nie można trafić do duszy wierzącego i nią kierować. Jak się przemówić do ludu, tak lud odpowie.

Niestety w życiu prawosławia na ziemiach lit.-białoruskich dotychczas dzieje się odwrotnie. Pomijamy na razie pytanie o języku liturgicznym, chociaż w życiu religijnym prawosławnych Rumunów, Greków i dalekich Japończyków, rozwiązane zostało ono w sposób pozytywny. Przejdziemy do sprawy więcej palącej, więcej powszedniej. Czy spotkamy gdzie na naszych terenach duchownego prawosławnego (nie licząc kilka jednostek) przemawiającego do ludności w jej języku? Nie wyłącznie po rosyjsku? Gdy nawet urzędnik, sędzia, nauczyciel nieraz odpowiada Białorusinowi w jego ojczystej mowie, duchowny prawosławny rozmawia wyłącznie po rosyjsku. Biurowość cerkiewna prowadzona jest wyłącznie po rosyjsku. Spojrzymy na druki, blankiety cerkiewne — znów tylko język rosyjski, obok polskiego jako państwowego. Posłuchajmy w cerkwi zapowiedzi: „Grasdanin N. setaet wstąpić w zakonnyj brak” i innych przemówień, a napewno nie domyśli się iż nieznanymi w kraju przed czterysta laty Skoryna drukował białoruskie księgi religijne. Co odczuwa przy tym Białorusin, chociaż najmniej uświadomiony, nie potrzebujemy tłumaczyć; nie jeden ze słuchaczy wieśniaków w zdumieniu zapytuje siebie o jakim „braku” tu mowa.

Uczucia go i uświadomienie względnie do dezercji została wyznaczona na dzień 24-go czerwca. Do rozprawy zostaną powołani oprócz świadków, wymienionych w akcie oskarżenia, także świadkowie powołani przez obronę.

Każdy musi przyznać, że sprawa ta wymaga jaknajrychlejszego załatwienia w sposób odpowiadający zmienionym warunkom. Byłoby niepojętą pobłażliwością tolerowanie przeżytków naleciałości, których nie chce się pozbyć niewielka grupa, trzymająca się zasady nie uznawania istnienia narodu białoruskiego, jego mowy, tradycji i zwyczajów, trzymająca naród ten, jako szczep rosyjski, a jego język — jako „narzecz” rosyjskie. Wspólnie w danym wypadku interesy narodowe białoruskie i państwowe polskie powinny górować nad uporną garstką niepoprawnych nauczycieli o „jedynój i niedzielimój”.

Pamiętne jest orędzie metropolity Dyonizego do duchowieństwa ukraińskiego zalecające utrzymywanie bliższej łączności ze swymi wierzniymi i uwzględnianie w tym celu języka ukraińskiego w jaknajszerszych rozmiarach. Niema wątpliwości, iż orędzie podobne zostało z uznaniem przyjęte przez społeczeństwo ukraińskie.

Prawosławne społeczeństwo białoruskie czeka na podobne orędzie, za którym nastąpiłyby i czynny odpowiedź ze strony władz duchownych zwierzchnich i pasterzy szeregowych, czynny zbliżający wiernych z cerkwią, a przez to podnoszący poziom moralny ludu.

W interesie ogółu miejscowej ludności prawosławnej, a przynajmniej ogromnej jej większości jest, aby orędzie wspomniane ukazało się jaknajrychlej, bo sprawa poruszana, z pozoru może wydająca się błahą, w rzeczywistości jest niezmiernie palącą i doniosłą.

M. N-ski.

### P. min. Zaleski opościł Madryt.

Minister Zaleski opościł dnia 16 b. m. Madryt, udając się na specjalne zaproszenie rządu hiszpańskiego do Sewilli i Barcelony w celu zwiedzenia tamtejszych wystaw. Przed odjazdem p. minister udzielił specjalnemu wysłannikowi „Głosu Prawdy” wywiadu, w którym oświadczył co następuje:

„Ostatnia sesja Rady Ligi nie miała na porządku dziennym żadnych szczególnie ważnych spraw, poza kwestją procedury mniejszościowej. Ta ostatnia sprawa sztucznie rozdetta, skończyła się na paru minimalnych zmianach proceduralnych, które w praktyce nie mają większego znaczenia. Powziąwszy taką właśnie, a nie inną decyzję Rada Ligi wykazała, że zdaje sobie doskonale sprawę z faktu, iż obecnie istniejąca procedura jest stosunkowo najpraktyczniejszą.

Słuszność tego stanowiska została dobitnie potwierdzona przez próbę delegacji niemieckiej omnioczenia procedury przy wnoszeniu petycji „Graebe-Naumann”. Należy bowiem przypuszczać, że gdyby sprawa ta znalazła się od początku w „Komitecie Trzech”, to byłaby w ciągu tygodnia definitywnie załatwiona; tymczasem delegacja niemiecka zapisała ją bezpośrednio na porządek dzienny obrad Rady Ligi, tak, że znalazła się ona na wkanie dopiero w przeddzień zamknięcia sesji. Wobec tej sytuacji Rada Ligi znalazła jedynie wyjście, t. j. odesłanie sprawy do bezpośredniego porozumienia stron.”

### Minister Zaleski w Lizbonie.

LIZBONA, 17.6. (Pat). Przybył tu minister spraw zagranicznych August Zaleski.

### Sprawa przeciw b. posł. Ulitzowi

KATOWICE, 17.6. (Pat). Rozprawa przeciwko b. posłowi na sejm śląski Ottonowi Ulitzowi o pomaganiu do dezercji została wyznaczona na dzień 24-go czerwca. Do rozprawy zostaną powołani oprócz świadków, wymienionych w akcie oskarżenia, także świadkowie powołani przez obronę.

### Wyrok w sprawie o rehabilitację niewinnie skazanego Jakobowskiego.

BERLIN, 17. VI. (Pat). Dziś ogłoszony został w Neustrelitz wyrok w procesie Nogensów, który to proces powszechnie był nazywany w Niemczech procesem Jakobowskiego. Wobec przepełnionej sali i wśród głębokiej ciszy przewodniczący sądu odczytał o godz. 12.30 wyrok, na mocy którego August Nogens skazany został za krzywoprzysięstwo na półtora roku ciężkiego więzienia. Za morderstwo zaś na śmierć. Młodszy brat Fritz Nogens za okazywanie pomocy w morderstwie i za krzywoprzysięstwo po uwzględnieniu wieku młodocianego, jako okoliczności łagodzącej, na 4 lata 3 miesiące więzienia. Matka Nogensów Kellera za współudział w morderstwie i za ciężkie krzywoprzysięstwo na 9 lat ciężkiego więzienia. Bloeker za krzywoprzysięstwo na półtora roku ciężkiego więzienia.

W ustnym uzasadnieniu wyroku przewodniczący podniósł, że sąd przyjął powszechnie przyznanie się oskarżonych za prawdziwe o tyle, o ile przy przyznaniach tych obciążali sami siebie, w szczególności przyznanie się Augusta Nogensa do winy złożone radcy sądownemu Hundowi w czasie siedztwa uznał sąd za wiarogodne, ponieważ zeznanie złożone zostało przy najdalej idących zarządzeniach ostrożności. Rozbieżność w zeznaniach poszczególnych oskarżonych uznał sąd za mniej ważne, ponieważ wskutek odległości czasu tego rodzaju detale są niemożliwe do uniknięcia. Alibi Augusta Nagensa uznał za nieudowodnione i przyszedł do wniosku, że musiał on być w dniu krytycznym na miejscu przestępstwa.

W sprawie udziału Jakobowskiego w morderstwie sąd wystrzymał się od wydania ostatniego orzeczenia, stwierdzając, że wyjaśnienie tej sprawy będzie zadaniem postępowania o rewizję procesu, do którego doprowadziła niemiecka liga obrony praw człowieka i obywatela. Sąd przyszedł do wniosku, że nie może ogłosić niewinności Jakobowskiego i tylko podkreślił, że co do jego winy istnieją poważne wątpliwości.

Ciężkie kary na oskarżonych, przekraczające nawet, jak w stosunku do Kellera, wniosek prokuratora, sąd uzasadnia m. in. tem, że oskarżenia fałszywymi swymi zeznaniami w poprzednim procesie przyczynili się do stracenia Jakobowskiego. Po ogłoszeniu przez przewodniczącego wyroku i motywów adw. Brandt w imieniu ligi obrony praw człowieka i obywatela prosił, ażeby sąd zwrócił się do rządu meklemburskiego o niewykonanie wyroku na Augustie Nogensie.

Prasa podaje wyrok obszernie. Dzienniki prawnicze, jak „Local Anzeiger”, prawie całkowicie pomijają nazwisko i sprawę Jakobowskiego. „Berliner Tageblatt” podkreśla, że sąd wbrew wydomowi prokuratora, który w dalszym ciągu podtrzymywał tezę o współwinie Jakobowskiego, powstrzymał się od orzeczenia co do udziału Jakobowskiego w morderstwie. Ostrożnie sformułowana motywacja wyroku oznacza — zdaniem „Berliner Tageblatt” — jednakże całkowicie zdezauwawianie wyroku na Jakobowskiego.

### Drugi zjazd meljoracyjny.

WARSZAWA, 17. VI. (Pat). W dniu dzisiejszym w auli Politechniki nastąpiło otwarcie drugiego ogólnopolskiego zjazdu meljoracyjnego. Przewodniczącym zjazdu został obrany prof. inż. Stanisław Turczynowicz. Pierwszy zabrał głos, witając zjazd minister rolnictwa Niezabutowski, poczem witał również zjazd i dłuższe przemówienie wygłosił minister robót publicznych inż. Moraczewski, poruszając m. in. zagadnienie podziału kompetencji władz państwowych w sprawach meljoracji.

W imieniu Ministerstwa Reform Rolnych w zastępstwie nieobecnego min. Staniewicza zjazd powitał dyrektor departamentu Kaczyński, zaś w imieniu ministerstwa rolnictwa Czechosłowacji inż. dr. Jan Horak, imieniem czeskiej politechniki w Pradze prof. Thoma, w imieniu politechniki Warchałowski.

Następnie zjazd przyjął regulamin obrad. Prof. Turczynowicz wygłosił referat p. t. „Przebieg życia meljoracyjnego w ciągu ostatnich lat”. Następnie rozpoczęły się obrady sekcji. Na zjazd przybyło około 300 osób, w tym szereg gości z Czechosłowacji. Obrady potrwać do 20 b. m. włącznie.

### Po sesji Rady Ligi Narodów.

#### P. Briand zadowolony z wyników.

MADRYT, 17. VI. (Pat). Briand, w wywiadzie z przedstawicielami prasy miejscowej oświadczył, iż jest zadowolony z wyników obecnej sesji Rady Ligi, która zdołała złagodzić trudności, jakimi były najeżone niektóre sprawy oraz doprowadziła do zasadniczego porozumienia, dającego świadectwo dobrej woli wszystkich krajów. Mówiąc o przyszłości, Briand dał wyraz nadziei,

iż osiągnięta zostanie trwała zgoda narodów. W sprawie stosunków francusko-niemieckich minister zaznaczył, iż naprężenie, jakie powstało w wyniku wojny, słabnie stopniowo, i dziś już można powiedzieć, że wszelkie urazy przestały istnieć. Co się tyczy Anglii, Briand ma nadzieję, iż kontynuować ona będzie politykę międzynarodową, zainaugurowaną przez Mac Donald'a w Genewie.

#### Prasa niemiecka o ostatniej dyskusji.

BERLIN, 17. VI. (Pat). Cała prasa dzisiejsza w obszernych depeszach z Madrytu omawia szczegóły przebiegu wczorajszej dyskusji w sprawie likwidacji własności niemieckiej w Polsce, podkreślając w tytułach, iż osiągnięte kompromisowe załatwienie uważać należy za stanowiska niemieckiego za względnie korzystne.

Socjalistyczny „Vorwaerts” podnosi, iż powołanie neutralnego przewodniczącego komisji umożliwi rozpatrzenie każdego poszczególnego wypadku osobno. Dziennik wyraża nadzieję, iż do września uda się doprowadzić do końca rokowania handlowe polsko-niemieckie, tem samem zaś sprawa likwidacji zniknąć

musi z porządku dziennego. Polska bowiem — komentuje „Vorwaerts” — przez stosowanie wyłączeń chciała widocznie wywrzeć nacisk na Niemcy w sprawie rokowań gospodarczych. Hugenbergowski „Tag” wyraża zdziwienie, iż porozumienie madryckie nie wspomina zupełnie o tymczasowym wstrzymaniu likwidacji, ani też o ścisłych zobowiązaniach rządu polskiego. Kompromis madrycki jest tem dziwniejszy, oświadcza dziennik, iż rząd polski w dniach ostatnich przywykł do stosowania wobec Niemiec tonu, który zupełnie uniemożliwia utrzymanie jakichkolwiek wzajemnych stosunków.

#### Podróż Stresemanna.

BERLIN, 17. VI. (Pat). Jak donosi prasa berlińska, nin. Stresemann wyjechał wczoraj wieczorem z Madrytu do Barcelony celem zwiedzenia wystawy. We wtorek minister ma opuścić Barcelonę, ażeby udać się do Paryża, gdzie zatrzyma się przez całą środę. „Vossische Zig.” zapowiada, że w czasie swego pobytu w Paryżu min. Stresemann odbędzie rozmowę z Briandem i prawdopodobnie odwiedzi Poincarégo.

#### Austria nie rozbroiła się.

GENEWA, 17. VI. (Pat). Minister Briand wystosował w imieniu konferencji ambasadorów do Rady Ligi Narodów pismo, zawiadamiające, że likwidacja międzysojusznicy wojskowej komisji kontrolnej w Austrii została przerwana. Przy tej sposobności stwierdza Briand, że Austria nie wykonała w całej rozciągłości swoich zobowiązań rozbrojenia się w wykonaniu traktatu z St. Germain. W posiadaniu wielkich prywatnych związków wojskowych austriackich znajdują się karabiny maszynowe, karabiny ręczne i amunicja. Pomiędzy sztabem generalnym Rzeszy niemieckiej i Austrią istnieją tajne stosunki. Wiedeń jest ośrodkiem bardzo rozwiniętego tajnego handlu bronią.

#### Zjazd tautininków.

W dniu 15 b. m. rozpoczął się w Kownie zjazd stronnictwa „Tautininków”, w którym wzięło udział 227 delegatów. Zjazd miał charakter poufny. Ani prasa, ani publiczność nie były nań dopuszczone.

Podczas obrad Woldemaras wygłosił dwie obszernie mowy: jedną

o polityce zagranicznej i drugą o położeniu wewnętrznym. Według informacji „Diena”, w pierwszej mowie Woldemaras podobno oświadczył, iż w najbliższej przyszłości Liga Narodów otrzyma dokumenty, rzekomo stwierdzające zamiary agresywne Polski wobec Litwy.

#### W „rozbrojonych” Niemczech.

BERLIN 17.6. (Pat). W czasie pożaru w miejscowości Hohenneudorf w okolicy Poczdamu doszło do całego szeregu eksplozji. Policja wykryła na poddaszu spalonego domu karabin maszynowy i 10 karabinów ręcznych, Policja przypuszcza, że musiela się tam znajdować większa ilość amunicji, która w czasie pożaru eksplodowała. Właściciela domu, jednego z przywódców Stahlhelmu aresztowano. Jednocześnie „Vossische Zig.” donosi, że urzędnicy policji berlińskiej wykryli w innym miejscu większy skład broni, w którym było między innymi 10 karabinów maszynowych.

#### Sowiecki lot okrzęzny

MOSKWA, 17. VI. (Pat). Sowiecki samolot metalowy trójmotorowy „A.N.T.9” rozpoczął w końcu b. m. lot okrzęzny nad krajami europejskimi. Trasa podróży z Moskwy przez Berlin, Rzym, Wiedeń, Warszawę do Moskwy. W podróży tej wezmą udział inspektor sowieckiego lotnictwa cywilnego, dyrektor sowieckiego t-wa lotniczego oraz kilku dziennikarzy sowieckich.

#### Samolot w morzu.

PARYŻ, 17. VI. (Pat). Jak donoszą z Calais, samolot, lecący z Croydon w Anglii i wiozący 11 podróżnych, wpadł do morza w czasie przelotu nad kanałem La Manche. 6 podróżnych samolotu wyratował statek rybacki, 5 zaś osób dotychczas brak. Pilot pozostał na samolocie, który utrzymuje się na powierzchni wody i płynie z prądem.

#### Lawa wulkanu Comagatakie zalewa Japonję.

TOKIO, 17. VI. (Pat). Wulkan Comagatakie wznowił dziś rano swą czynność. Lawa zniszczyła dwie wioski i stup wulkanu całkowicie, a jedną częściowo. Słup dymu i płomieni sięgał dwu mil. Ludność sąsiednich miejscowości jest ewakuowana. Dotychczas nie otrzymano wiadomości o ofiarach.

#### Dżuma w Egipcie.

WIEDEN, 17. VI. (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Kairu, że dżuma szerzy się w Egipcie w sposób zastraszający. Wielkie obszary w Egipcie górnym i dolnym nawiedzone są tą zarazą.

#### P. K. O.

Centrala w Warszawie oraz oddziały w Katowicach, Krakowie i Poznaniu

#### udziela pożyczek

na korzystnych warunkach procentowych pod zastaw papierów państwowych, listów zastawnych, obligacji, akcji Banku Polskiego oraz innych akcji pierwszorzędnych.

### Wycieczka socjalistów zagranicznych w Warszawie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj rano przybył do Warszawy z małżonką b. premier belgijski p. Vanderwede w gościnę do P. P. S. wieczorem przybył drugi z zapowiadanych socjalistów pos. Labour Party Cramp. Reszta wycieczki przybywa dziś to jest we wtorek rano. Popołudniu o godz. 7-iej w cyrku warszawskim odbędzie się wielkie zgromadzenie publiczne zwołane przez P. P. S., na którym przemawiać będą wszyscy przybyli socjaliści zagraniczni. Obszerny referat wygłosi p. Vanderwede.

P. P. S. Frakcja Rewolucyjna (grupa posła Jaworowskiego) przygotowywała na dziś kontrdemonstrację przeciwko gościom wrogiego odlamu P. P. S.

### Delegacja przemysłowców niemieckich w Warszawie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy

Do Warszawy przybywa w dniu 27-go b. m. delegacja niemieckich przemysłowców maszynowych i elektryczno-technicznego dla odbycia konferencji z przedstawicielami tej samej gałęzi przemysłowców polskich.

Specjalnym tematem konferencji będzie szereg spraw dotyczących ulg celnych pozwolenia na przywóz i t. d.

Delegacji obu stron dążyć będą do umieszczenia w przyszłym polsko-niemieckim traktacie handlowym wszystkich przepisów ułatwiających przy wzajemnej wymianie towarów,

### Zjazd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich.

#### Wybory nowych władz.

Na odbytem wczoraj w Warszawie zjeździe Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich wybrano nowy zarząd Związku Syndykatów w następującym składzie: Zdzisław Dębicki — prezes, dr. Kordys i Stefan Grostern — wiceprezes, członkowie zarządu: Bazylewski, Beaupre (Kraków), Bloński (Pomorze), Feldman (Kraków), Gotlieb (z sekcji żydowskiej), Jachowicki (Poznań), Karziel (Łódź), Krawczyńska, Renik (G. Śląsk), Wierzyński i Zdanowicz (Wilno).

Zjazd trwał od godz. 10 zrana do 8 wieczorem i załatwił cały szereg poważnych spraw organizacyjnych.

### Klara Zetkin powróciła do Berlina.

BERLIN, 17.6. (Pat). Organ trockistów „Volkswille” donosi, że przed kilku dniami powróciła z Moskwy do Berlina Klara Zetkin, jedna z najwybitniejszych komunistek niemieckich, która od kilku lat bawiła w Rosji sowieckiej. Powrót jej ma pozostawać w związku z konfliktem między Stalinem i kierownictwem Kominternu a Klarą Zetkin, należąca do prawicowej opozycji niemieckich komunistów.

### Kronika telegraficzna.

— Na wyspach Orkadzkich w czasie wyleźki łodzią utonęło 5 osób, w tej liczbie 3 kobiety.  
— W Medjotanie na cześć przybyłego ks. kardynała prymasa Hionda tutejszy konsul generalny Rzeczypospolitej Hubicki wydał przyjęcie.  
— Odbłyły się negocjacje w Tarnowie wybory do Rady miejskiej w czwartek kole. Wszystkie 12 mandatów zdobyła lista bloku polsko-żydowskiego. Lista socjalistyczna nie zdobyła żadnego mandatu.  
— Na Wawelu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Sybiraków, organizacji należącej do Federacji Polskich Związków Obróbców Ojczyzny.  
— W Lizbonie odbyło się otwarcie kongresu b. kombatanów.  
— Przyjechał w niedzielę do Hamburgu do stacji między komunistami i polojca, przyczem wielu agentów pol. cyjnych odniósł rany kłote od uderzeń nożem.

**JAN BUŁHAK**  
ARTYSTA FOTOGRAF

Jagiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od g. 9-6.

Silne lotnictwo  
to potęga Państwa!

**LETNISKA**

do wynajęcia. Kolonia Wileńska 7,  
Marja Friedman-Janus.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Znaczenie Zjazdu Meljoracyjnego.

Zagadnienie meljoracji rolnych sięga samej istoty usprawnienia życia ekonomicznego naszych wsi i miast. Tam, gdzie głód ziemi nie może już być zaspokojony przez zwiększenie warsztatu pracy rolnika, meljoracje rolne mogą w znacznej mierze zwiększyć wydajność jego. Dla wielu setek tysięcy posiadaczy gospodarstw karłowatych, meljoracje równoznaczne są z przejściem ze stałej diety głodowej do warunków lepszego odżywiania dla licznych rzesz drobnych rolników stanowią one zwiększenie niejako gospodarczego dobrobytu jego, natomiast dla rolników średnich jest to dojdzie do stanu znacznej części zasobności gospodarczej, oraz wydobycia kulturalnego. Dla miast, położonych w regionach o wadliwej strukturze agrarnej, tak ujęte meljoracje powodują wzmocnienie handlu artykułów podstawowych, zaś dla przemysłowców stanowią one o zwiększeniu pojemności rynku wewnętrznego. Naogół przyjmuje się, że w państwie Polskim dla potrzeb rolniczych należałoby odwrócić około 18 milionów ha. Natomiast nawodnienia wymaga większość pozostałych terenów rolnych, przede wszystkim zaś około 6 milionów ha piaszków, czyli 5/6 obszaru całej Polski oczekuje zmeljorowania. Przewidywane koszty, związane z tem przedsięwzięciem narodowym, sięgają sum wprost zawrotnych, jak to wykazały obliczenia najogólniejsze. By temu zadaniu podolać, Polska ma od nowa zupełnie stworzyć, oczywiście w formach najlepszych, cały aparat meljoracyjny w kierunkach: organizacyjnym technicznym, naukowym, finansowym.

Dojść do form lepszych w tych pracach można tylko przez cierpliwy, długotrwały wysiłek zbiorowy. Widzimy też, że dość często odbywają się u nas regionalne zjazdy ogólnie-gospodarcze, na których sprawy meljoracyjne są omawiane i uzgadniane, że są zwoływane specjalne konferencje meljoracyjne, dla omówienia tego lub innego problemu. Są to oczywiście prace wielkiej wagi, które muszą być jeszcze ujęte w jedną przemyślaną i uzgodnioną całość. Tej prawdziwej konieczności zadość czyni dobrze zorganizowany ogólnopolski zjazd meljoracyjny, a w niektórych przypadkach, celowo pomyślna delegacja narodowa na kongres meljoracyjny międzynarodowy. Taki ogólnopolski zjazd meljoracyjny (pierwszy z kolei) odbył się w 1926 r. w Warszawie.

Prace jego zostały wydrukowane w pamiętniku I-go zjazdu, wydanym przez miesiecznik „Inżynierii Rolnej”. Z prac tych, poruszających tematy bardzo różne, oraz z treści wielce doniosłych postanowień I-go Zjazdu, widzimy, jak wielkiej pracy

ten zjazd z 1926 r. dokonał. Rozwijał się on w 3-ch zasadniczych kierunkach, a mianowicie: 1) jak zorganizować meljoracje w Polsce, 2) jak sfinansować te meljoracje, 3) jak wznieść je na wyższe poziomy myślowe.

To było prawie 3 lata wstecz. W tym okresie wiele już zrobiło w dziedzinie meljoracyjnej, dużo jest do zrobienia jeszcze oraz najmniej pozostało do przerobienia i usprawnienia.

Od zjazdu I-go dobiega końca rok III-ci.

W międzyczasie sprawy zbiorowego wysiłku w dziedzinie gospodarki wodnej Polski, do której to dziedziny należą i meljoracje rolne, znacznie posunęły się naprzód. Przypomnieć tylko należy I-y zjazd hydrotechniczny polski (styczeń 1929). Mieliśmy również regionalne konferencje meljoracyjne, jako to: poleską (październik 1928) oraz lubelską (grudzień 1928) w połowie czerwca r. b. odbędzie się również zjazd budowy dróg wodnych w Polsce. Wszystko to razem świadczy, że całe zagadnienie gospodarki wodnej w Polsce wchodzi w okres uzgodnionego, planowego i być może usprawnionego czynu. W okresie tak szeroko obudzonego wysiłku nad gospodarką wodną państwa, wyczyn meljoracyjny oczywiście zostanie zrozumiany lepiej, szerszej oraz będzie traktowany troskliwiej. Dlatego też II Zjazd Meljoracyjny, aczkolwiek zbiera się w warunkach gospodarczo dla rolnika trudnych, to jednak zakres jego zamierzeń organizacyjnych, naukowych, technicznych i finansowych przerasta zamierzenia zjazdu I-go. Należy przypuszczać, że liczny udział osobisty przedstawicieli sfer zainteresowanych, t.j. administracji państw., samorządowej, rolnictwa, nauki, techniki, naukowej organizacji i finansów, w wysiłku łącznym spotęguje wyniki prac wstępnych, wykonanych przez komitet organizacyjny zjazdu.

Zjazd się zbiera w Warszawie i trwać będzie od 17 do 20 czerwca. Obradować będzie w gmachu Politechniki Warszawskiej. Jest przewidziany przyjazd licznych gości z państw słowiańskich. Po zjeździe dla chcących odbędzie się szereg wycieczek do Puław, na Wystawę w Poznaniu, stąd do Krakowa, Wieliczki oraz do Grębowa, w celu zwiedzenia zmeljorowanych torfowisk. Wycieczka trwać będzie od 20 do 23 czerwca.

## Dom na Zwierzyńcu

obejmujący 2 ulice do sprzedania. 5 mieszkań, ogród owocowy, studnia betonowa i t. p. O warunkach ulica Lwowska 12, m. 8.

## KRONIKA KRAJOWA

### Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

W sprawie ulg podatkowych dla płatników państwowego podatku przemysłowego na obszarze Izby Skarbowej w Wilnie.

W związku z ciężką sytuacją gospodarczą, przeżywaną przez podatników wileńskiej Izby Skarbowej, Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 4-go czerwca r. b. Nr. D. V. 8420/1 upoważniło pana prezesa Izby Skarbowej w Wilnie do rozkładania na raty na indywidualne, należycie uzasadnione podania, załączając z tytułu państwowego podatku przemysłowego za lata ubiegłe pod koniec 1928 r. nie dłuższej jednak jak na 12 miesięcy lub odraczania na okres 6-ciu miesięcy oraz do odraczania lub rozkładania na raty bieżących należności z tytułu tegoż podatku na przeciąg 6-ciu miesięcy t. j. do końca listopada 1929 r.

Ulgę powyższe mogą być udzielane po uprzednim ustaleniu w każdym poszczególnym wypadku zdolności płatniczej podatnika, tudzież innych okoliczności, uzasadniających potrzebę przyznania tych ulg.

Od rozłożonych na raty lub odroczonej należności podatkowych należy pobierać ulgowe odsetki za odroczenie od ustawowych terminów płatności.

### Z CAŁEJ POLSKI

#### Stan zasiewów w końcu maja 1929 r.

(Komunikat Gł. Urzędu Statystycznego). Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, co następuje:

M-c maj miał naogół temperaturę powyżej średniej wieloletniej o 1/2 do 2 1/2 °C, przyczem najmniejsze odchylenie notowano w rejonie Pińska, średnie zaś odchylenie wynosiło około 2,0° dla większości rejonów kraju.

Opadów otrzymała Polska dostateczną ilość, przechodząc w niektórych rejonach w nadmiar, jak

	1929 koniec maja	1929 koniec kwietnia	1928 koniec maja
Pszemica ozima	3,3	3,1	2,7
Zyto ozime	3,4	3,3	2,5
Jęczmień ozimy	3,0	2,9	2,7
Pszemica jara	3,2	—	3,0
Jęczmień jary	3,4	—	3,2
Owies	3,3	—	3,2

Najlepszą kwalifikację ozimim wykazują woj. centralne, południowe i woj. wolińskie. Wegetacja starzych zbóż we wszystkich województwach postępuje naogół dobrze.

### Centralny Bank Ziemi.

Dnia 17 bm. odbył się w Warszawie Zjazd przedstawicieli Zw. Instytucji Kredytu Długoterminowego Ziemińskiego, na którym zostało uzgodnione stanowisko zainteresowanych instytucji w związku z ostatnimi paryskimi rokowaniami z grupą międzynarodową banków, dotyczącymi powstania Banku Centralnego w Warszawie.

Obradom przewodniczył prezes Związku wice-prezes Komitetu Organizacyjnego Banku Ziemińskiego p. Władysław Glinka. Po zakończeniu obrad o godz. 4 pp. delegacja Zjazdu udała się do min. Skarbu, gdzie została przyjęta przez dyrektora Departamentu Obrót Pieniężny p. Barańskiego.

Jak nas informują, termin wjazdu delegacji na konferencje paryską, oznaczony na dzień 20 bm., uległ odroczeniu. Prawdopodobnie delegacja wyjedzie najpóźniej 25 bm. Delegacji przewodniczyć będzie prezes Komitetu Organizacyjnego Banku Centralnego dr. Leon Barański. G. Handl. Nr 134/29.

### Kwestja językowa w Szwajcarii.

Szwajcarii służyć mogła dotychczas za wzór kraju w którym, pomimo równorzędności panowania trzech języków, nie istniała nigdy kwestja językowa w jej postaci drażniącej czy agresywnej. Federacja Szwajcarska, wierna zasadzie, że Szwajcarii nie jest krajem mniejszości, ale trzech grup narodowych, mówiących trzema najpełniej odrębnymi językami—jest trójjęzyczna. I tak w czterech kantonach: w Genewskim, Vaud, Fribourg i Neuchatel obowiązuje wyłącznie język francuski. W szkołach średnich tych kantonów uczy jednak i języka niemieckiego, traktując go wszelako jako język obcy. Francuska Szwajcarya pełna jest dziewcząt z kantonów niemieckich, przyjeżdżających tu umyślnie na służbę, ażeby nauczyć się języka francuskiego. W Zurychu i w innych niemieckich kantonach, sąsiadujących z włoskim kantonem Tessino i z Włochami uczy się wszystkie klasy ludności po włosku. Słowem prawdziwe równouprawienie językowe, przyczem do uczenia się, obok języka lokalnego i języka udrębnego kantonów narodowościowych decyduje kwestja bezpośredniego pożytku i wygody jedynie.

Jakże się więc stać mogło, że ostatnio powstała i w tym idealnym, zdałoby się, współżyciu językowym groźba zadrażnień lingwistycznych? Otóż przyczyną jej jest wyraźnie zniekształcający wpływ języka niemieckiego na francuski, stwierdzony między innymi, przez wykładawców języka francuskiego w szkołach kantonów francuskich, jak np. przez prof. Lombard, lektora literatury francuskiej w uniwersytecie Neuchatel. Zdaniem jego Szwajcarya rromańska lingwistycznie upośledzona jest wskutek ciągłego stykania się z niemiecką, przyczem na poparcie swojego dowodzenia przytacza próbki fabrykowanej w Bernie przez urzędników państwowych francuszczyzny biurokratycznej, noszącej nazwę „francuszczyzny federalnej”, dalekiej od czystości narzecza rromańskiego i zupełnie ją zniekształcającej.

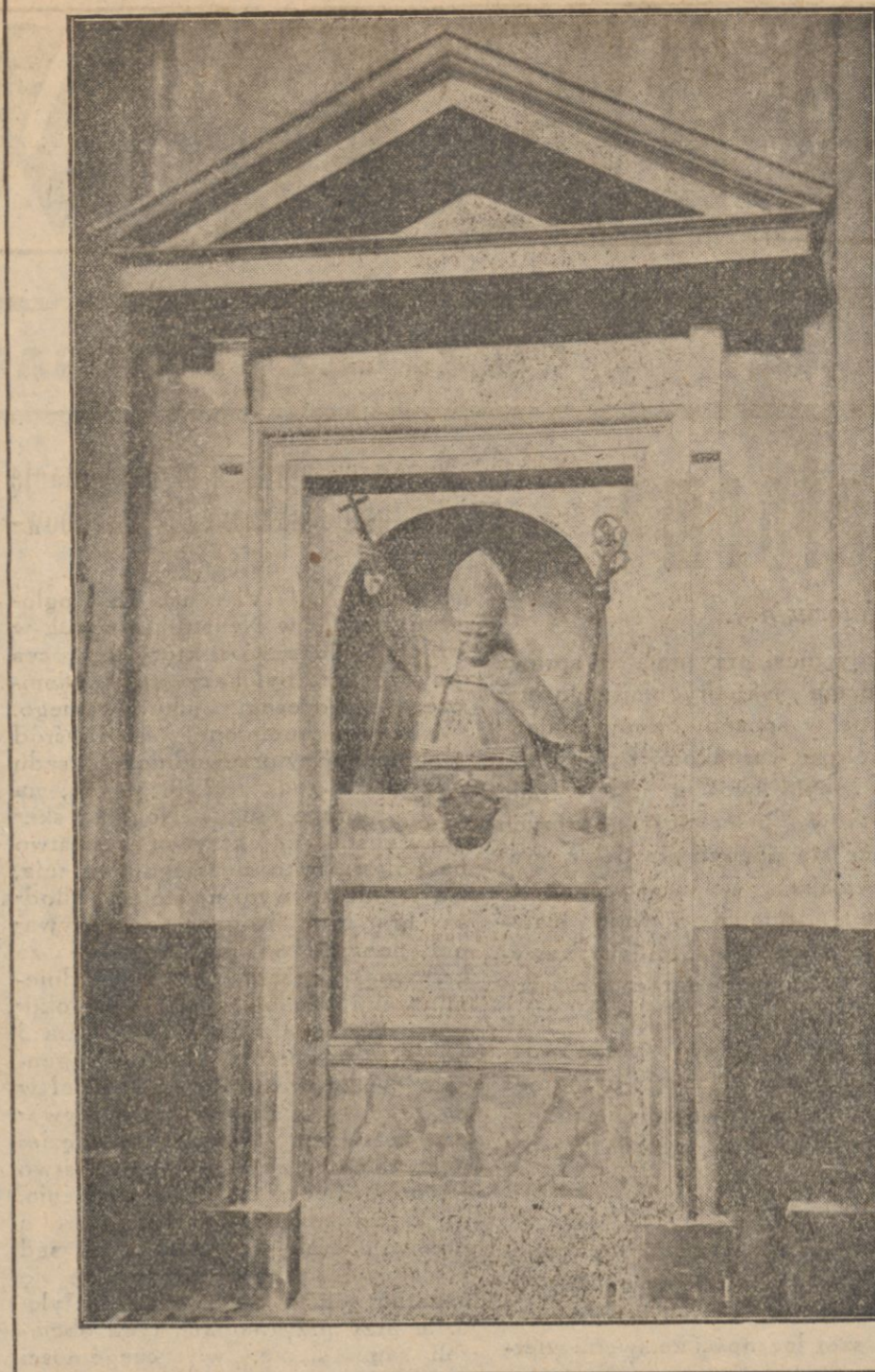
Taki sam wpływ ujemny na czystość języka francuskiego ludności kantonów francuskich mają też dwujęzyczne napisy i wyjaśnienia treści obrazów kinematograficznych, wyświetlanych w całej Szwajcarii. Zwyczaj są napisy francuskie dziełem tłumacza przekładających je z języka niemieckiego, jak umieją i potrafią. Stąd barbarzyństwo niemile rażące nawiązków do czystej francuszczyzny mieszkanka kantonów o języku rromańskim. Z czasem ludność tych kantonów zatraca poczucie czystości lokalnego języka, który, nasażając składnikami cudziemi, ztraca żywotność, cechując języki czyste krwi. Jest to zresztą naturalny wynik dwujęzyczności, nieistniejącej urzędowo, siłą rzeczy wszelako powstającej tam, gdzie na jednym terytorjum żyją równorzędnie dwa narody, mówiące dwoma odrębnymi językami. Jakkolwiek jednak mieszkank niemieckiej Szwajcarii nie uskarżają się na zabagnianie języka niemieckiego wpływami francuszczyzny, musi jednak niemiecka szwajcarska w tym samym stopniu odczuwać wpływ francuszczyzny szwajcarskiej, jak się teraz dzieje vice versa. Jeżeli jednak ludność niemieckich kantonów szwajcarskich nie narzeka na ten stan rzeczy, dzieje się to z tej prostej przyczyny, że języka niemieckiego literackiego używa się w kantonach tych wyłącznie w stylu urzędowym, lud mówi dialektem, niemającym wiele wspólnego z językiem Goethego ni Kanta. Wiadomo zaś, że dialekty opierają się skuteczniej, aniżeli język literacki, wpływem cudzoziemskim.

Profesor Lombard zwraca uwagę współsiomków swoich na niebezpieczeństwo dwujęzyczności dla mieszkańców kantonów rromańskich. W ten sposób powstała w wolnej dotychczas od tego rodzaju wewnętrznych tarć Szwajcarii kwestja lingwistyczna, nagrażająca wzniesieniem muru, odgradzającego wzajem od siebie obie narodowości. Co się tyczy trzeciego języka, włoskiego, lokalnym i obowiązującym w jednym tylko kantonie Tessino, nie wywołuje on jeszcze, jak dotychczas, żadnych obaw ani sprzeciwów. Wobec konieczności jednak handlowych i społecznych uczy się mieszkank tego kantonu języka niemieckiego i francuskiego, aby móc posługiwać się nim narówni z rodowitym. Zadrażnienie lingwistyczne dotyczy zatem wyłącznie scysty pomiędzy francuszczyzną i niemiecką.

K. M.

### Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca r. b. wykazuje wzrost zapasów złota o 600.000 zł. (626 milj. zł.). Pieniądże i należności zagraniczne zmniejszyły się o 19,1 milj. zł. (520,3 milj. zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 9,1 milj. zł. (733 milj. zł.). Natychmiast płatne zobowiązania (525,6 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.214,3 milj. zł.) łącznie zmniejszyły się o 30,6 milj. zł. do sumy 1.740 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.



## Pomnik kościelny Arcyb. Jana Cieplaka

Dziś, we wtorek, dn. 18 b. m. w Bazylice Wileńskiej nastąpi uroczyste odsłonięcie i poświęcenie dopiero ukończonego grobowca pierwszego metropolity Wileńskiego, ks. Jana Cieplaka.

Pomnik rzeczony umieszczony został w lewej nawie świątyni w murze obok zakrystji, a więc naprzeciwko prezbiterjum.

Jest to kompozycja złożona z figury brązowej dostojnika kościoła w postawie pochylonej, a umieszczonej w ambonie. Arcybiskup przybrany w strój pontyfikalny błogosławi tłum krzyżem świętym. W lewym zaś ręku reku pastorał. Na ambonie rozłożona jest księga. Nad tablicą grobową umieszczono herb państwa Polskiego.

Autorem części brązowych pomnika jest prof. Bolesław Bałkiewicz, któremu przy odlewaniu brązu nieodśniepomocnym był doskonali fachowiec p. Feliks Bohdanowicz.

Całość pomnika jest pięknie pomyslaną przez prof. B. i pod okiem jegoż pjetzmem najpomysłniej wykonaną.

Posąg metropolity umieścić artysta w niszy, wykonanej nader efektownie sposobem stiukowym. Tablica z epitafjum, obszernie omawiającem cnoty i zasługi zmarłego pastera-męczennika, obramiona jest również stiukowo. Wszystkie pomieszczone fałszmarumy wykonane są bardzo gustownie w kolorze zielonawo-czerwonym. Sama zaś bardzo ładna tablica wykonana jest w zakładzie p. Baranowickiej nader starannie i pod względem literackim; ma barwę szarawą. Zresztą wszystkie części grobowca, harmonijnie składają się na całość zarówno estetyczną jak poważną.

Katedra Wileńskiej przybyła niepospolita ozdoba, tem jeszcze cenniejsza, że jest dziełem rąk wyłącznie pracowników wileńskich: utalentowanego profesora rzeźby w naszym uniwersytecie, oraz zdolnych, zasługujących na rzetelne poparcie probostw, miejscowych rzeźmiśników.

Jak słyszeliśmy Kapituła metropolitalna zamysła z biegiem czasu

„Żółty Ptak” wylądował w Paryżu.

PARYŻ, 17-VI. (Pał). Wczoraj o godz. 8.45 wylądował na lotnisku paryskim Le Bourget samolot francuski „Żółty Ptak”.

Owacja dla dzielnych lotników.

PARYŻ, 17-VI. (Pał). W chwili przybycia lotników, którzy dokonali przelotu nad Atlantykem, do hotelu zebrana w pobliżu publiczność zgłowała im serdeczne owacje. W dniu dzisiejszym przewidziany jest szereg przyjęć na cześć lotników.

## ZNAKOMITE ŻNIWIARKI

SZWEDZKIE „ARVIKA - VIKING“ NOWY MODEL

na dogodnych warunkach wypłaty poleca

### ZYGMUNT NAGRODZKI

WILNO, Zawalna 11-a, Oddział BARANOWICZE, Senatorska 13

WAŻNE. Części zapasowe zawsze na składzie.

## Ułgi i odroczenia wojskowe.

Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych rozesało okólnik w sprawie udzielenia ulg wojskowych i odroczeń. Okólnik poleca kierować się następującymi zasadami:

Ubiegający się o odroczenia powinni w ciągu 14 dni po uznaniu ich za zdolnych do służby wojskowej wnieść podanie do właściwej władzy powiatowej.

Jeśli okoliczności, uzasadniające prawo do odroczenia, powstały po tym terminie, podanie powinno być wniesione najdalej do 4 tygodni od chwili powstania tych okoliczności. Uczniowie szkół średnich, którzy zostali zakwalifikowani podczas poboru do kategorii A przed zakończeniem roku szkolnego i którzy z ukończeniem tego roku szkolnego przechodzą do ostatniej kl. szkoły mogą wnieść podania w ciągu 14 dni od chwili uzyskania świadectwa szkolnego. Uczniowie ostatniej klasy szkoły średniej zakwalifikowani do kat. A przed ukończeniem roku szkolnego nie mogą uzyskać odroczenia służby wojskowej. Odroczenie mogą się ubiegać ci z pośród nich, którzy nie zostali dopuszczeni do matury, lub egzaminu tego nie zdali i za zezwoleniem władz szkolnych pozostali na drugi rok. Podania mają wnieść w ciągu 14 dni od daty otrzymania decyzji władzy szkolnej.

Do podania o odroczenie z tytułu jedynego żywiciela należy załączyć wyciąg z ksiąg ludności stałej z wymienieniem wszystkich członków rodziny, zaświadczenie urzędu gminnego o stanie majątkowym, dochodowym i zarobkowym.

Do podania o odroczenie służby z tytułu odbywania studiów należy dołączyć zaświadczenie zakładu naukowego, gdzie petent studjuje, stwierdzające fakt pobierania nauki.

Władzi kompetentnej do rozstrzygnięcia podań o odroczenie służby wojskowej są władze administracji ogólnej.

W razie odmownego rozstrzygnięcia, podania o odroczenie, względnie skrócenie służby, poborowy ma prawo w ciągu dni 14 odwołać się do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. Niedotrzymanie powyższego terminu powoduje utratę prawa do dalszego starania się o ulgę wojskową. Wniesienie odwołania nie odracza wcielenia poborowego do szeregów. (—)

## Obywatelstwo kobiet wychodzących za mąż za cudzoziemców.

Urząd wojewódzki w Wilnie otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie obywatelstwa kobiet wychodzących za mąż za cudzoziemców. W okólniku tym ministerstwo zwraca uwagę na to, że władze administracji ogólnej tej instancji mylnie interpretuje przepisy obowiązujące ustawy, staje na stanowisku, że sam fakt zawarcia przez obywatelkę polską związku małżeńskiego z cudzoziemcem powoduje dla niej utratę obywatelstwa polskiego.

Ministerstwo wyjaśnia, że odnośny artykuł tej ustawy (art. 10) traktujący o obywatelkach polskich, które przez zamążpójście straciły obywatelstwo polskie, normuje wyłącznie sprawę odzyskanie praw obywatelstwa polskiego na wypadek utraty jego przez zamążpójście za cudzoziemcem, nie zawiera jednak żadnych norm dotyczących zagadnienia utraty obywatelstwa polskiego.

Obywatelstwo polskie traci każda osoba, jeżeli przez poślubienie cudzoziemca zgodnie z przepisami obowiązującymi w państwie przynależności poślubionego małżonka nabywa jego t. j. obcą przynależność państwową.

Powodem utraty obywatelstwa polskiego jest zatem w tym wypadku nabycie obcego obywatelstwa, nie zaś fakt zawarcia związku małżeńskiego.

Z tego wynika, że utrata polskiego obywatelstwa nie następuje w tych wypadkach, w których obywatelka polska przez zawarcie związku małżeńskiego z cudzoziemcem nie nabywa obcego obywatelstwa. Ma to miejsce m. in. w wypadku poślubienia cudzoziemca, nieposiadającego żadnej przynależności państwowej, lub osoby pozbawionej obywatelstwa polskiego, która nie nabyła innego obywatelstwa. (—)

## Z komisji do badań nadużyć przy dostawie progów kolejowych.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Nadzwyczajna komisja Sejmu do zbadania nadużyć przy dostawie progów na kole polskiej odbyła wczoraj w Sejmie posiedzenie pod przewodnictwem posła Hausnera z P. S., na którym przesłuchano dwóch przemysłowców drzewnych zagranicznych dostawców, a mianowicie pp. Krygera i Werczińskiego.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się dopiero 19-go lipca r. b.

# WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

## Kto sieje wiatr—ten zbiera burzę.

Nadstawiamy nam artykuł zamieszczony poniżej na odpowiedzialność autora.

Omiąłem stale milczenie napady członków Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, nie lubię bowiem pisaniny i wiem z doświadczenia, iż praca społeczna jest najbardziej niewdzięcznym i trudnym obowiązkiem obywatelskim, a nie bitym gościem do zaszczytów i laurów. Dziś jednak zmuszony wprost jestem brutalnym zachowaniem się, w stosunku do Strzelca, pijanego sekretarza Stowarzyszenia, do skreślenia tych paru słów, by doszły one do tego, komu dobro tej organizacji leży na sercu.

Pan sekretarz, pod wpływem alkoholu, wypowiadał widocznie, co myślał, wykrzykując: „My zlikwidujemy Strzelca, my już na zjeździe przegram Stowarzyszenie, do skreślenia tych paru słów, by doszły one do tego, komu dobro tej organizacji leży na sercu.”

Chcę właśnie oświecić, jak ta moja agitacja przeciw Stowarzyszeniu i przeszkadzanie w pracy wygląda. Kiedy przybyłem do Świru w kwietniu 1927 r., istniała tutaj organizacja Macierzy Szkolnej pod presurą księdza Holana, wstąpiłem do niej i, jako wiceprezes, mogę z zupełnym spokojem i pewnością powiedzieć, sumiennie pracowałem, a owoce tej pracy, choć nieopisywane ani przezemnie, ani przez moich bliskich, dostatecznie są tutaj znane.

Na początku r. 1928 został w Świrze zorganizowany Strzelec, ale to było „przez dłuższy czas słabe niemowlę”, kiedy zwrócono się do mnie z propozycją objęcia prezesury, takową objąłem. Na wiosnę 1928 roku odjechał ks. dziekan Holan i walne zebranie Macierzy obrało mnie prezesem. W ten sposób wypadła ta „nadzwyczajność”, według słów p. Soreczki „Prezes Macierzy i prezes Strzelca w jednej osobie”.

W czerwcu m-cu 1928 roku organizacja się Świru Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, — organizacja jak i każda nowopowstała, słaba. Kupują się czapki, następnie pieczątki... a inwentarza brak, a fundusze wyłącznie z przedstawień i zabaw — i

ten, zwalczający stowarzyszenie, przez Macierzy i Strzelca, wypożycza dla stowarzyszenia kulis, bez żadnej opłaty, — dalej jeszcze — udziela krepki, komedijek etc — wszystko bezpłatnie, sądząc że dla dobra Ojczyzny praca skonsoliduje się.

Ala w stowarzyszeniu zaczyna się siać i kiełkuje ziarno niezgody i nienawiści co wyrasta tak bujnie że, kiedy na posiedzeniu komitetu Obchodu Odzyskania Niepodległości, ksiądz dziekan Zamejć wyraża zgodę na wspólne urządzenie uroczystości, patronka stowarzyszenia, nauczycielka Szkoły Powszechnej w Świrze, pani Peronowa, podmawia jedną z artystek stowarzyszenia, w przeddzień przedstawienia, by ta zachorowała, a stowarzyszenie niewystąpiło solidarnie; jednak artystka odwróciła symulację i wspólne przedstawienie odbyło się.

Prześladowanie i moja niechęć do stowarzyszenia zapewne pojawiła się w tem, że, gdy jeden z członków stowarzyszenia, po nagłej śmierci ojca, został formalnie bez kawałka chleba, przyjąłem go na służbę, na której i dotychczas pozostaje, będąc członkiem stowarzyszenia, a nikt z jego organizacji nie przyszedł z pomocą. A jakąż agitację prowadzę i jak pociągam członków stowarzyszenia do strzelca? Otóż zdradzę tajemnicę powzięcia, — a nią jest przeszło dwadzieścia lat treningu w cichej pracy społecznej, oraz całkowite wypełnienie w Strzelcu i Macierzy ducha niezgody i pychy, składając wszelkie względy osobiste na Ołtarz Ojczyzny i uważając zawsze i wszędzie siebie za Jej żołnierza, mając wyryte w sercu słowa Największego Mistra: „Przekazanie nowe daję nam, abyście się społecznie miłowali”.

Niech i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Świrze wspomina częściej te słowa i zmieni dotychczasową taktykę, a może doczeka się wtedy lepszego plonu, — siać wiatr niebezpiecznie, bo zbierze się burzę”.

D-r Bolesław Habdanc, Prezes Strzelca w Świrze.

Świr, dn. 13.VI. 1929 r.

## Z podróży inspekcyjnej p. Wojewody.

Drugą marszrutą (w dn. od 12 do 15 b. m.) dorocznej inspekcji objazdowej terenów województwa przez wojewodę wileńskiego Wł. Rakiewicz objęte zostały powiaty: brasławski, postawski, święciański i częściowo wileńsko-trocki.

W podróży tej brał udział delegat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej p. Grunwald w towarzystwie sekretarza Komitetu Głównego niesienia pomocy wileńszczyźnie p. Piskorskiego dla zaznajomienia się na miejscu ze stanem dotychczas obecnej akcji dożywiania ludności z kredytów, wyasygnowanych przez Rząd oraz sum i artykułów żywnościowych, stopniowo uzyskiwanych w wyniku akcji, wszczętej przez Wileński Komitet Pomocy oraz zbiórki ofiar, podjętej przez wspomniany wyżej Komitet Główny na terenie całej Rzeczypospolitej.

Nadto ze względu na szeroki zakres zainteresowań inspekcyjnych towarzyszyli p. wojewodzie nacelnik wydz. pracy i opieki społecznej K. Jocz, dyrektor Robót publicznych St. Sita-Nowicki, komendant wojewódzki P.P. nadkom. Konopko, wojewódzki inspektor starostw A. Żyłko, konserwator wojewódzki dr. Lorentz oraz sekretarz osobisty St. Staniawicz.

Poza zlustrowaniem wspomnianej akcji pomocy ludności dotkniętej klęską nieurodzaju celem inspekcji było zbadanie stopnia sprawności lokalnych władz i organów administracji ogólnej w realizowaniu całego szeregu najbardziej ważkich i aktualnych w momencie bieżącym zadań, a w szczególności: regulacja cen na artykuły pierwszej potrzeby, przebieg doraźnej akcji sanitarnej, porządkowej, stosowanie na terenie gmin wiejskich i miejskich przepisów prawa budowlanego, budowa i reperacja dróg, stan ochrony pogranicza, sprawy polityki karno-administracyjnej i t. d. Pod znakiem tych zainteresowań zlustrowane zostały urzędy gminne względnie magistraty oraz posterunki Policji Państwowej w następujących miejscowościach: Nowo-Wilejce, Mickunach, Ławaryszkach, Michaliskach, (pow. wileńsko-trocki) Kobylniku, Postawach, Łuczaju, Dunilowiczach, Woropajewie (pow. postawskiego) Świrze, Komajach, Hoduciszkach, Dukaszach, Koltynianach, Ignalinie, Nowo-Święcianach, Podbrodziu (pow. święciańskiego), Widzachs, Opsie, Przebrodziu, Miorach, Leonpolu, Drui, Słobódzce i Dryświatach (pow. brasławskiego). Nadto zwrócił p. wojewoda kilka jednostek K. O. P. odbywając po drodze konferencje z dowódcami oddziałów.

Wszędzie, gdzie zachodziła tego potrzeba, p. wojewoda osobiście lub za pomocą towarzyszących mu przedstawicieli poszczególnych dziedzin fachowych udzielał wskazówek i dy-

rektyw, wprowadzając doraźne korektywy w wypadkach ujawnienia braku i niewłaściwości w pracy organów inspekcyjnych.

Przy zostały objazdu inspekcyjnego p. wojewoda udekorował odznakami Krzyża Zasługi p.p. Kazimierza Odyńckiego, kierownika szkoły rolniczej w Święcianach za służbę na polu pracy wychowawczej i oświatowo-rolniczej na wsi oraz p. Józefa Rodziewicz, wójta gminy miorskiej za zasługi na polu samorządowym i społecznym. Nadto wręczył Medal za Ratowanie Ginących p. P. Babiarzowi, posterunkowemu Policji Państwowej w Woropajewie.

W wyniku inspekcji p. wojewoda miał możność stwierdzić postępek organizacyjny w wielu dziedzinach, tak administracji państwowej i samorządowej jak i gospodarki społecznej, mimo tak wyjątkowo ciężkiej w roku bieżącym sytuacji materialnej ludności zwiedzanych terenów. Nadto w szeregu miejscowości dało się dostrzec objawy wyraźnego postępu w kierunku wzrostu świadomości państwowego szerszych warstw ludności wiejskiej. Bezprzecznie wydatną rolę w tym względzie odegrały szybkie i energiczne poniesienia Rządu przedsięwzięte celem zapobieżenia nasuwającej się po zesłorocznej klęsce nieurodzaju katastrofie głodowej. Wyrazem tego postępu były liczne samorzutne wystąpienia ludności, tłumnie składającej wyrazy wdzięczności dla Rządu na ręce p. wojewody za okazaną pomoc.

### WILEJKA

— Wieczór muzyki w Wilejce. Wychowankowie 7 kl. szkoły powszechnej w Wilejce dali w dniu 7 czerwca b. r. śliczny koncert pod batutą p. Adolfa Leszkowicza, nauczyciela tejże szkoły. Program koncertu był wielce urozmaicony i obfity, a mianowicie: 1) śpiewy chóralne z utw. Kozury, Surzyńskiego, Nowowiejskiego, Krazera, mel. ludowe polskie, szwedzkie i inne, 2) deklamacje utw. Mickiewicza, 3) śpiewy solo przy akompaniamencie fortepianu, 4) taniec solo, 5) taniec Krakowiak. Salę wypełniła miejscowa inteligencja, oklaskując rzęsiście te piękne i młode talenty. Z pódórz wielu wyróżniły się Ciszówna Janina, uczennica 7 klasy, swym cichym i tkliwym głosem przy śpiewie solo, a także Kuryłowiczówna Antonina, uczennica 7 klasy, — swym silnym i miłym głosem.

W tańcu solo otrzymała oklaski Dubicka Janina, uczennica 7 klasy, która rytmem i plastyką tańca zachwyciła wszystkich. Finałem tego wszystkiego był Krakowiak w kostjumach w wykonaniu; Dubickiej i Lewinsonówny, uczennicy klasy 7.

## Teatr Polski „LUTNIA”

Gościnny występ młodocianej artystki Ninki Wilińskiej w sztukach bajkopisarza Benedykta Hertzka.

Wczorajsze popołudniowe przedstawienie dla dzieci w Teatrze Polskim, było nadzwyczaj udane. Dziatwa z niekłamnym zainteresowaniem śledziła przebieg akcji, sztukę, napisanych z głęboką znajomością duszy dziecięcej, przez znakomitego naszego bajkopisarza, Benedykta Hertzka. Największe uznanie naszych miłośników zdobył „Robinson Kruzoe wśród ludożerców”, co raz to dawały się słyszeć wybuchy śmiechu na widok podrygów Pietaszka, lub trwożne zapiny, zwrócone do towarzyszących matek, „Mamusiu to oni naprawdę chcą go zjeść”, „Mamusiu czy dużo będzie jeszcze aktów”, i inne temu podobne zapytania, świadczące o zrozumieniu treści i zainteresowaniu przedstawieniem.

Po farsie „Strach” dzieci były skostniewane, i nie wierząc, że to już koniec przedstawienia, nie chcieli wychodzić z teatru.

Dobra nasza młoda Ninka Wilińska znacznie urosła przez te kilka lat, podczas których nie widzieliśmy jej i poczyniła ogromne postępy, zarówno pod względem aktorskim jak i wokalnym. Głos jej wzmocnił się i wyrobił, a gra się pogłębiła i nabrała swobody i prostoty ruchów scenicznych. To cośmy wczoraj widzieli rokuje, że z cudownym dzieckiem, wyrośnie z czasem doskonała artystka.

Zapewne z powodu upału i pięknej pogody, zbyt mało dzieci było na wczorajszym przedstawieniu, wielka szkoda, gdyż rzadko się trafia tak dobra sposobność rozrywki dla dziatwy jak wczorajsza popołudniówka. Zastępca.

## Skład osobowy Izby Rzemieślniczej w Wilnie.

23 bm. odbył się pierwsze posiedzenie Wileńskiej Izby Rzemieślniczej. Przy wyborach do Rady Izby wystawiona była tylko jedna lista, kandydatów wskutek czego wybory się zupełnie nie odbyły, a wszyscy kandydaci tej listy przeszli bez wyborów en bloc.

Skład Rady Izby jest następujący: z Wilna i pow. Wileńsko-Trockiego pp.: F. Baszkowski, M. Oszurko, W. Szumański, S. Stańkiewicz, M. Wiszniewer, B. Sosnowski, E. Trocki, J. Bienkowski i L. Kruk, z pow. święciańskiego i brasławskiego: J. udziało, S. Lichtmacher i F. Franczak; z powiatów postawskiego, dzisieńskiego, młodeckiego i wileńskiego: Z. Liwysz, K. Puszkaszewicz i J. Paryski.

Ta ostatnia szczególnie w roli chłopca ślicznie wywiązała się z zadania. Nie możemy nie wspomnieć nic o chorze, który jest tak szarmonizowany i wyrobiony, że zaliczamy go do najlepszego chóru miejscowego dzięki p. Leszkiewiczowi. Wieczór ten był artystyczny. Zespół miejscowego nauczycielstwa był reprezentowany za wyjątkiem p. Sielickiego Witolda i p. Perkowiczowej. Następnego dnia tenże program powtórzono dla młodzieży szkolnej. Sala była wypełniona po brzegi. W Wilejce po raz pierwszy urządzono koncert, więc przyjęto go z entuzjazmem. Dochód z koncertu został przeznaczony na wycieczkę biednych uczniów na P. W. K. do Poznania. Podziękowanie należy się p. staroście Witkowskiemu oraz Komitetowi Rodzicielskiemu, a mianowicie p. Mroczkiewiczowej za zainteresowanie się urzędem koncertu, a także Zarządowi miejscowego Związku Strzeleckiego za bezinteresowne udzielenie sali z całkowitem urzędem. Obecny.

### POSTAWY

— Epidemja tyfusu plamistego w pow. postawskim. Na terenie powiatu postawskiego w ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano 48 wypadków zaszłabięć na tyfus plamisty. W związku z powyższym odnośne władze sanitarne zorganizowały planową akcję walki z epidemią.

### L I D A

— Przejehany przez pociąg. Onegdaj na szlaku Jaszuny—Bieniakonie na torze kolejowym znalazłono trupa mężczyzny. Jak stwierdziło przeprowadzone dochodzenie śmierć nastąpiła wskutek przejechania przez pociąg. Tragicznie zmarłym okazał się robotnik kolejowy Michał Sobcz.

### BRZEŚĆ N. B.

— Wielka defraudacja w Brześciu nad B. W magistracie m. Brześcia nad B. wykryto wczoraj olbrzymią defraudację. Sprzeniewierzenia dopuścił się Wsiewołod Ostapczuk, kierownik wydziału finansowo-gospodarczego. Defraudacja przewyższa 150.000 zł. Suma ta nie jest jeszcze ściśle ustalona. Specjalna komisja prowadzi dochodzenie. Ostapczuk zbiegł w niewiadomym kierunku.

# KRONIKA

Wtorek 18 Czerwiec  
Dziś: Marka i Maro.  
Jutro: Gerw. i Prot.  
Wschód słońca—g. 2 m. 32.  
Zachód „ „ „ 19 m. 40.  
Sporządzenie Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 17/VI - 1929 roku.  
Ciśnienie w milimetrach 765  
Temperatura średnia + 21° C  
Opady w milimetrach —  
Wiatr przeważający Północny.  
Uwagi pogodnie.  
Minimum: + 11  
Maximum: + 25° C  
Tendencja barometr.: epakcie ciśnienia.

### KOSCIELNA

— Zjazd księży — wychowanków Akademii Petersburskiej. W dniu dzisiejszym odbył się w Wilnie po uroczystościach związanych z odsłonięciem i pomnika ś. p. ks. Arcybiskupa Ciepłaka ściele koleżeńskich zjazd byłych wychowanków wyższej Akademii Duchownej w Petersburgu. W zjeździe tym ma udział 7 biskupów i przeszło 100 księży.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym przybyli już do Wilna: J. E. Arcybiskup-Metropolita Mohyloński ks. Ropp, biskup piński Łoziński, biskup podlaski, Przełdziecki oraz kilkudziesięciu księży, a między innymi: ks. proboszcz Kruczek z okolic Chicago, długoletni współpracownik i przyjaciel ś. p. Arcybiskupa Ciepłaka.

— Akademia ku czci 1400-letnia dzieła św. Benedykta. W dniu 16-VI b. r. w sali Śniadeckich odbyła się Akademia ku czci 1400-letnia dzieła św. Benedykta. Na uroczystości przybyli J. E. Ks. Biskup Sufragan K. Michalkiewicz, oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa, profesorów USB, władz i społeczeństwa. Akademię zagał wobec przepelnionej sali J. M. ks. dr. Rektor Czesław Palkowski, który w pięknym przemówieniu nakreślił obraz dzieł zakonu Benedyktynów, kładąc nacisk na znaczenie jego wobec historii kościoła i kultury. P. profesor Alfons Parczewski w głęboko przemyślanym referacie zobrazował dzieło i znaczenie zakonu w historii Polskiej. P. profesor Modelski, w referacie swym, zwrócił uwagę na historyczną rolę Benedyktów w dziejach Litwy. Na zakończenie, ks. Szambelan Ignacy Olszański, zamykając Akademię, podkreślił wychowawcze znaczenie Akcji Katolickiej. W przerwach odbywały się popisy znanego chóru „Echo”.

### URZĘDOWA

— Przyjazd do Wilna p. ministra Pr. i Op. Sp. W dniu 17-20 b. m. przybył do Wilna p. minister Pracy i Opieki Społecznej pułk. Aleksander Prystor, powitany na dworcu przez kierownika oddziału wydziałowego województwa p. W. Piotrowicza. P. minister tegoż dnia wyjechał do siebie na wieś w sprawach prywatnych.

— Pobyt w Wilnie dyrektora departamentu ministerstwa W. R. i O. P. Zgodnie z zapowiedzią w dniu 17 b. m. przybył do Wilna dyrektor departamentu wyznaczeni w ministerstwie W. R. i O. P. p. Franciszek Potocki powitany na dworcu przez kierownika oddziału wyznaczeni wojewódzkiego p. A. Milkont-Narwojsza. W tym samym dniu dyrektor Potocki w towarzystwie naczelnika Narwojsza składał wizyty oficjalne przedstawicielom wyznaczeni. Dyrektor Potocki weźmie udział w imieniu ministerstwa W. R. i O. P. w dzisiejszej uroczystości odsłonięcia nagrobka ś. p. ks. arcybiskupa Ciepłaka w Bazylicy.

Dyrektor departamentu wyznaczeni w ministerstwie W. R. i O. P. p. Franciszek Potocki będzie we środę 19 czerwca między godz. 12 a 2 ga popołudniu przyjmował interesantów w sprawach urzędowych w wileńskim urzędzie wojewódzkim (pierwsze piętro pokój Nr. 40).

### MIĘSKA

— Odnaczenie. Wermistrz elektrowni miejskiej m. Wilna p. Wacław Budrewicz został odznaczony srebrnym medalem przez Związek Elekrowni Polskich za wytrwałą, gorliwą i owocną pracę zawodową, wydatnie przyczyniając się do rozwoju elektryfikacji miasta.

Srebrny medal z napisem „Za służbomiu pracownikowi elektrowni od Związku Elekrowni Polskich” wraz z dyplomem zostanie wręczony na dorocznym walnym zebraniu Związku w Poznaniu w dniu 26 czerwca b. r.

— Dodatkowa elektryfikacja miasta. Sekcja techniczna magistratu m. Wilna opracowała ostatnio projekt dodatkowej elektryfikacji miasta ze specjalnym uwzględnieniem peryferji miasta. W myśl projektu, realizacja którego nastąpi jeszcze w roku bieżącym ilość lamp elektrycznych zostanie zwiększona na terenie miasta o 179.

— Dodatkowe lampy otrzymają ulice: Lwoska-2; Karpacza-2; Inflancka-2; Pr. Żołnierski-3; Góra Zwirowa-

3; Tuskulanska — 8; Litewska — 2; Wapienna — 4; Bystrzycka — 4; Filarcka — 3; Dolna — 15; Cedrowa — 4; Zacisz — 5; Świerkowa — 4; Zgoda — 4; Pokój — 3; Prosta — 1; Pożarowa — 4; Szyszkińska — 6; Smoleńska — 4; Borowa — 3; Przejazd — 1; Mętna — 10; Ułańska — 7; Artyleryjska — 4; Druetów — 2; Śniegowa — 4; Słowińska — 3; Miodowa — 3; Łokieć — 1; Wilkomierska — 2; Piaski — 7; Kolejowa — 11; W. Stefana — 4; Pilsudskiego — 3; Rydzka — 3; Mysia — 1; Spokój — 1; Karła — 2; Wodociągowa — 4; Kujawska — 1; Polocka — 2; Belmont — 3; Krzywe Koło — 6; Kirkutowa — 3; Zaułek Zakretowy — 5.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W czwartek 20 b. m. o godz. 20-ej w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym:

1) Program robót drogowych (jezdnie) na okres 10 letni.  
2) Wniosek w sprawie zamiany działek ziem z p. B. Malinowskim dla rozszerzenia ul. Pańskiej.  
3) Podanie p. Zofji Maciejowiczowej, kierowniczki bursy dla uczennic szkół średnich o umorzenie zaległości za lokal zajmowany w domu miejskim przy ul. Ostrobramskiej 5.

4) Podanie byłego pracownika magistratu Aleksandra Soplicy o przyznanie emerytury.

5) Uzupelniające wybory 2 członków do Komisji Rewizyjnej na miejsce J. Czernichowa i A. Gordona.

— Sprawa opiekunów społecznych. We środę 19 b. m. odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Opieki Społecznej, na którym dokonany zostanie wybór prezydium, oraz omówiony zostanie projekt wprowadzenia na terenie Wilna instytucji opiekunów społecznych.

— Losy budżetu m. Wilna. Jak się dowiadujemy, władze nadzorcze nie zatwierdziły uchwalonego w swoim czasie przez Radę Miejską preliminarza budżetowego miasta na rok 1929 — 30, motywując swoje stanowisko ciężkim ekonomicznym położeniem Wilna, dla którego uchwalony przez Radę Miejską budżet jest nadmiernym ciężarem. Odpowiedni wniosek przesłany został do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które w sprawie tej ma decydujący głos.

### SPRAWY SZKOLNE

— W liceum im. Filomostów (z prawami szkół państwowych) egzamina wstępne do kl. II—V wł. odbędą się dn. 25, 26 i 27 czerwca o godz. 9-ej rano, do kl. wstępnej i I-szej — dnia 28 czerwca o godzinie 9-ej. Wilno, ul. Żeligowskiego 1 m. 2. 1787

### WOJSKOWA

— Święto dziesięciolecia 4 pułku ułanów Zaniemeńskich. W dniach 8, 9 i 10 lipca b. r. 4 pułk ułanów Zaniemeńskich święcić będzie 10-letnie swoje istnienie w sposób wielce uroczysty. W dniu 8 b. m. o godz. 9-ej odprawiona będzie w kościele św. Jana Msza żałobna za poległych i zmarłych żołnierzy. Wieczorem tegoż dnia odbędzie się capstrzyk.

Dnia 9 o godz. 10-ej odprawiona będzie w Bazylice solenna Msza św., poczem nastąpi defilada pułku, zaś później wspólny obiad żołnierski w koszarach. 10-go o godz. 12-ej m. 30 urzędowo będą na placu koszarowym zawody sportowe. Pułk przasza do udziału w obchodzie wszystkich oficerów, podoficerów, ułanów, ochotników, organizatorów oraz wszystkie osoby, które z pułkiem wiązą wspólne wspomnienia i sympatie.

### Z POCZTY

— Zwiniecie agencji pocztowej. Z dniem 13-go lipca b. r. zwinia się agencję pocztową Porszuszta w pow. Święciańskim.

### ZEBRANIA I ODCZTY

— Zebranie Walne Pol. Macierzy Szkolnej odbędzie się w dniu 20-go czerwca b. r. w sali Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 33.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. We środę dnia 19-go czerwca b. r. o godz. 8 w. odbędzie się w lokalu własnym (Zamkowa 24) kolejne posiedzenie naukowe Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2) Pokazy chorob. 3) Dr. Cz. Ryll - Nardzewski: Pokaz chorob z wytyśnieniem plackowatym. 4) Doc. dr. I. Abramowicz: Rozpoznanie za pomocą diafanoskopji (pokaz). 5) Dr. T. Wasowski: Wpływ eterowej rektalnej narkozy na odruchy błędnikowe. 6) Dr. M. Mienicki: Badania nad wpływem bismutu na krzepliwość krwi. 7) Dr. Marynowska: Stowarsol jako środek czerwiogubny u dzieci.

— Doroczne zebranie Z. K. P. W piątek, 21-go czerwca b. r. o godz. 17 m. 30 w Chrześcijańskim domu Ludowym, ul. Metropolitalna Nr. 1 (wejście z ul. Wielkiej, naprzeciw głównej poczty przez zaul. Literacki) odbędzie się doroczne zgromadzenie członków Zjednoczenia Kolejców Polskich.

O przybycie na to zgromadzenie jaknajwcześniej proszeni są członkowie P. Z. K. i Z. Z. P.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Zarząd „Rodziny Wojskowej” zawiadamia, że z powodu wakacji. Sekretarjat jest nieczynny do 1-go września 1929 r.

### SPRAWY ROBOTNICZE

— Bezrobocie zmniejsza się. Jak wykazują ostatnie dane statystyczne, ogólna liczba bezrobotnych na terenie miasta Wilna wynosi obecnie 3289, w tej liczbie mężczyzn 2176 i kobiet 1123.

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie zmniejszyło się o 319 osób.

### RÓŻNE

— Podziękowania Pana Prezydenta Rzplitej. Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, szef kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej nadesłał na ręce p. wojewody wileńskiego podziękowanie Pana Prezydenta uczestnikom zjazdu Nanczytelstwa Szkół Pow. woj. wileńskiego i nowogródzkiego za depeszę holdownicy wysłaną do Warszawy w dniu 9 bm.

— Stan chorób zakaźnych w woj. wileńskim. Według ostatnich danych statystycznych, stan chorób zakaźnych na terenie województwa wileńskiego przedstawia się w cyfrach następujących:

Osipa wietrzna — 3; dur brzuszny — 4; tyfus plamisty 68 (z czego 2/3 wypadków zaszłabięć zanotowano w powiecie postawskim); płonica — 6; błonica — 4; odra — 7; róża — 2; kruszyc — 3; gruźlica — 24; jaglica — 19.

Łącznie na choroby zakaźne zapadło 140 osób, z czego i zmarła.

— Ciągnięcie 14-ej Loterji Państwowej na cele dobroczynne. Ministerstwo Skarbu (Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej) podaje do wiadomości, że ciągnięcie 14-ej Loterji Państwowej na cele dobroczynne odbędzie się publicznie w piątek dnia 21 czerwca 1929 r. o godz. 6-ej wiecz. w Warszawie, przy ul. Nalewki 2 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej) wobec Komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta zaproszonych przez Prezidenta Miasta. Wsypywanie do kół loteryjnych zwiłków z numerami losów, względnie z wygranami oznaczonymi w planie gry odbędzie się tego samego dnia o godz. 4-ej min. 30 po południu w lokalu wyżej podanym.

Przy biłach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stosuje się dla codziennego oczyszczenia przewodu pokarmowego. Kliniki uniwersyteckie stwierdzają, iż woda Franciszka-Józefa, szczególnie w wieku średnim i podszym stanowi doskonały środek, przeczyszczający żołądek i kiszki. Ządać w aptekach i drogerjach.

## Na wileńskim bruku.

— Kradzieże. Do mieszkania bawiącego na letnisku Salomona Epstejna (Słowackiego 8) dostali się złodzieje, którzy wynieśli różnych rzeczy na 12 tys. złotych.

— Nieudany występ złodziejski. Dozorca domu Nr. 17 przy ul. Wielkiej, Janowicz zatrzymał w piwnicy złodzieja Stanisława Kruszyna z Warszawy. W chwili gdy wezwany policjant Konowicz chciał go zaaresztować, ten usiłował zbiec, a następnie rzucił się na policjanta raniąc go w głowę.

— Uszutowo. Na czarnej giełdzie podczas wymiany dolarów została oszukana na 49 zł. Ewa Slepakowska (Słowińska 13). Winny oszustwa Benjamin Minikes (Kraszuna 12) został zatrzymany.

— Pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej usiłowała Anna Weryk (Zorawia 8).

— Spadł z rowera podczas zjazdu z góry przy ul. Wilkomierskiej Leon Wróblewski (Wilkomierska 33-a). Uległ na ogólnym obrażeniu ciała.

— Wypadek z pojazdami. Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Jagiellońskiej drożka Wacława Korolkiewicza (Kalwaryjska 134) zderzyła się z autobusem 14348. W autobusie uległy wybitciu okna.

— Pokrojenie. Podczas pijatyki w mieszkaniu Pawła Jezirowskiego (Wilkomierska 67) został poroniony nożem Władysław Wysocki (Lwowska 49). Rannego ulokowano w szpitalu św. Jakóba.

Sprawca—właściciel mieszkania zdołał zbiec.

— Zaginął 10 letni Stanisław Szyszkiewicz (3-go maja 1), 9 letni Adam Namnowicz (Bołtuja), 14 letni Witold Wieroniej (R. Śmigłego 14) i 14 letnia Marja Pietkiewiczówna.

## Atrakcja wileńska.

VII Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb Wileńskiego Twa Artystów Plastyków (pałac reprezentacyjny—plac Napoleona) otwarta codziennie od godz. 10 do 19-ej.

SPORT

Po międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Wilnie.

Mielimy więc piękna atrakcję, pierwszorzędną sensację sportową, a jednocześnie imprezę, z której możemy być dumni.

Nie omieszkajmy wyrazić swego uznania dla bieżni i korespondent "Siewodnia" w depeszy sprawozdawczej z zawodów (1szy dzień) orzekając, iż jest "przekrasną".

W podobnym stosunku można obliczać i koszty budowy stadionu z pięknym nasympem pod przyszły tor kolarski, dookoła biegnącym.

stawie stadionu, co stwierdzili przedstawiciele Izby Kontroli na ostatnim "skontrum".

Przyznać należy, iż tego rodzaju traktowanie "obowiązków służbowych" nie spotyka się zbyt często.

Nie wiemy jednak, czy kpt. Kawalec, nawet przy swojej zdumiewającej energii zdołałby wykonać to dzieło tak, jak wykonał, gdyby nie miał godnego siebie pomocnika w rodzonym bracie, p. Romualdzie Kawalcu, który budową stadionu bezpośrednio kierował.

Dużo o tem można pisać choćby na podstawie tego szupłego materiału, który powodowani wrodzoną pedanterją zdaliśmy zebrać. Ktoś może nam zarzucić, że to są rzeczy trochę "osobiste" bardzo by się mylił nie potrzebujemy udowodnić, że każda zasługa prawdziwa musi być "gwoździem przybijającym" do rzeczywistości.

Przy takiej to nadnaturalnej wytrzymałości twórczej i wykonawczej najlepsze rezultaty wydają się zupełnie naturalne.

A są wcale ładne. Zwracamy uwagę na szereg rekordów, które w nich padły, w pierwszym rzędzie zaś na polski rekord Sikorskiego ze stołecznego klubu "Polonia".

Zainteresowanie się zawodami wśród publiczności (około 2000 osób) ogromne, co wyrażało się w częstych wybuchach oklasków, któremi nagradzano nie tylko zwycięstwa i rekordy, ale każdy piękniejszy skok czy rzut.

Podajemy wyniki pierwszego dnia. Bieg 100 mtr.: 1) Kivit—Łotwa 11, rek. Łotwy wyrównany; 2) Sikorski—Polonia 11,1; 3) Rudsit—Łotwa.

Bieg 400 mtr.: 1) Zuber — Warszawianka 51,6; 2) Gniech — (3 p. sap. Wilno 52,2.

Bieg 800 mtr.: 1) Pohjal—Finlandia 1:59,6; 2) Medrzycki—Polonia Warszawa 2:00,3; 3) Halicki—Pogoń 2:04,8.

Bieg 5000 mtr. panów: 1) Petkiewicz—Warszawianka 15:10,8; 2) Matilainen — Finlandia 15:19,8; 3) Sipilac—Finlandia.

Polonia Warszawa 712 cm., rek. Polski; 2) Rudsit — Łotwa 703 cm.; 3) Dimse—Łotwa 682 cm.

Pchnięcie kulą panów: 1) Jaervinen—Finlandia 14,39; 2) Dimse—Łotwa 13,64, rek. Łotwy; 3) Heljasz—Warta Poznań 13,62 cm. (rek. Polski).

Rzut oszczepem panów: 1) Meimer—Estonia 59,03; 2) Sule—Estonia 58,76; 3) Jurgis—Łotwa 57,28.

Pchnięcie kulą pań: 1) Dauksza—Łotwa 10,04, (rek. Łotwy); 2) Lewinówna—Makabi Wilno 9,74; 3) Teitelbaum—Estonia) 9,48.

Rzut dyskiem pań: 1) Teitelbaum—Estonia 32,93; 2) Lewinówna 29,21,5 (rek. Okr. Wil.); 3) Dauksza — Łotwa 28,27.

Wynik meczu koszykówki: Ognisko—A. S. 27:9. Wynik meczu szczyptorniaka: Kursier Osr. W. F.—Makabi 9:6.

Rezultat ostatnich wyścigów konnych.

Przy cudnej pogodzie odbyły się wczoraj ostatnie w sezonie siodme zrzędy wyścigi konne na polu w Pospieszcu.

Clou programu stanowiła pierwsza gonitwa płaska o nagrodę 1500 zł. dla trzechlatkach na dystansie 2100 mtr.

Atrakcyjność tej gonitwy polegała na tem, że zwycięzki koń przechodził na własność T-wa hodowli koni i popierania sportu konnego, które kolei rozlosowało go wśród publiczności posiadającej bilety loteryjne.

Z pośród dwóch zapisanych koni pierwszą celownik minęła Bandurka oficierów 27 p. ul. pod p. Uści-nowem.

Klacz ta została następnie rozlosowana i padła na loteryjny nr. 22. Jak się dowiadujemy, szczęście tym razem dopisało p. inżynierowi-mech. Wacławowi Statkiewiczowi, szefowi oddziału wileńskiego między-narodowego biura budowy okrętów i maszyn w Gdańsku.

Z kolei rozegrano trzy gonitwy pocieszenia a więc: Druga z przeszkodami o nagrodę 700 zł. na dystansie 3.000 mtr.

Zwycięstwo odniósł Polisch por. Gromnickiego pod właścicielem przed Majakiem por. Dumera.

Trzecia gonitwa płaska o 500 zł. na dystansie 1600 mtr.

Z pośród 4 zapisanych koni pierwszą u mety stanęła Wielmożna 4 p. ul. prowadzona przez chl. st. Roka.

W czwartej gonitwie z płotami pierwsze miejsce zajął Urok II ofic. 1 p. ul. Krechowickich.

Gonitwę piątą płaską o nagrodę 700 zł. na dystansie 2100 mtr. wy-

grał Asno II rtm. Z. Cierpickiego podpor. Kaz. Ważyńskiego.

Nagroda Fryd. Zmijewicza w kwocie 1000 zł. rozegrana była przez gonitwę szóstą na dystansie 3600 metr.

Nagrodę oraz żeton pamiątkowy zdobył rtm. Z. Cierpicki na swym Bostonie.

Ostatnia siodma gonitwa z płotkami o nagrodę 700 zł. rozegrana została na przestrzeni 2400 mtr.

Zwycięstwo odniósł Dagobert K. K. Ważyński pod por. Kaz. Ważyńskiego.

Zmiana nazwisk. Instrukcja M. S. Wewn.

Urząd wojewódzki w Wilnie otrzymał okólnik ze wskazaniem wytycznych, jakimi należy się kierować przy załatwianiu spraw o zmianę nazwisk.

Okólnik wskazuje, że uprawnieni do zgłaszania sprzeciwu są wszystkie osoby nawet nie bezpośrednio w tem zainteresowane.

Ustawa przynajmniej sprzeciwu osób noszących takie same nazwisko, stanowisko uprzywilejowane, uznaje bowiem taki sprzeciw za bezwzględna przeszkodę do udzielenia zezwolenia na przybranie nazwiska, przeciwko któremu zgłoszono sprzeciw.

Brzmienie niepolskiego nazwiska nie jest dostatecznym powodem do zezwolenia i zasadniczo należy zezwalać na zmianę takich nazwisk, których brzmienie jest wprawdzie polskie, które jednak utrudniają danej osobie współżycie ze społeczeństwem, zarobkowanie, wykonywanie zawodu, lub narazające je na śmiech w środowisku, w którym dane osoby żyją.

Zasadniczo należy odmawiać próbom o zmianę nazwiska na nazwisko podwójne i tylko w drodze wyjątku możnaby zezwolić na przybranie, które było używane w formacjach wojskowych, jako pseudonim.

Prośby żon rozwiedzionych o przywrocenie im względnie zezwolenie na utrzymanie nazwiska jpanieńskiego, mają być traktowane na zasadach ogólnych.

Okólnik jak "najliberalniejszego traktowania prób o zmianę wnoszonych przez ludność wiejską, gdyż właśnie na wsi jest największa liczba osób noszących nazwiska o brzmieniu, utrudniającem współżycie ze społeczeństwem. (—)

Popierajcie przemysł krajowy

RADJO

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukulka. WTOREK, dn. 18 czerwca 1929 r. 11.55—12.10: Sygnał czasu, hejnał i komunikat meteorologiczny. 12.10—12.50: Transmisja z płyt gramofonowych f. B. Rudaki z Warszawy. 12.50—13.00: Komunikaty P. W. K. z Poznania. 16.20—16.40: Program dzienny, repertuar i chwilka literawska. 16.40—17.00: Kurs alfabetu Morse'a dla kółkołafaloców i amatorów. 17.00 — 17.25: Transm. z Warsz. odczytu p. t. „Obrazy letnie młodzieży" — Zygmunt Zieleniewski. 17.25—17.50: Transm. z Poznania „Morze w literaturze polskiej" — wygł. prof. Adam Kleczkowski. 17.50—18.10: Gramofon. 18.10 — 18.35: „O niezrozumiałości Norwida" — odczyt wygł. W. Arcimowicz. 18.35—18.50: Utwory C. K. Norwida — wygł. art. dram. Halina Jędrzejowska. 19.00—19.10: Program dzienny na średni komunikaty. 19.10—19.20: Komunikaty P. W. K. z Poznania. 19.20—19.30: Komunikaty P. W. K. z Poznania. 19.30—19.40: Transmisja z Opery Katowickiej. Opera „Straszny Dwór" Stanisława Moniuszki. Po transmisji komunikaty: P. A. T. polojnyj, sportowy i inne z Warszawy, oraz „Spacer detektorowy po Europie" (Retransmisja stałej zagranicznej z lokalu Polskiej Agencji Publicystycznej).

TEATR I MUZYKA

TEATR POLSKI („Lutnia")

— Dziś nastąpi premiera. Pierwszy występ W. Brydzyskiego. Dłis genialny artysta Wojciech Brydzyski, rozpoznany krótką gością na naszej scenie swą wspaniałą kreacją d-ra Tokarema, w egzotywnym sztuce M. Lengyela „Tajfun". Dla miłośników prawdziwego piękna będzie to nieładna okazja, bowiem kreacja W. Brydzyskiego w „Tajfunie" jest rzadkim klejnotem w dorobku artystycznym największego miary artysty. Dłisiejszy więc wieczór obliczony być jednym z najbardziej interesujących wieczorów sezonu.

— Uroczystość szkolna w Teatrze Polakim. W związku z kończącym się rokiem szkolnym, goszczącym w Wilnie Artystów Warszawskich z Ninką Willińska i Benedyktem Herem na czele, w czwartek 20 bieżącego miesiąca wystąpią ze specjalnym widowiskiem dla młodzieży i dzieci, o godz. 5-jej popołudniu, którego gwóźdźdem będzie konkurs dla najlepszych wykonawców wierszy 1 bajek, wśród znajdujących się na sali młodocianych widzów.

Najlepsi wykonawcy przez jury będą nagrodzeni specjalnymi cennymi podarkami. Odegrane będą sztuki Benedykta Herca z muzyką Aleksandra Willińskiego: 1) Lalka. Pajac i Filozofa — bajka fantastyczna, ze śpiewami i tańcami, oraz Robin-son Kruzo wśród ludźców — groteska w 3-ech aktach.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Giełda warszawska z dn. 17. VI. b. m.

Table with exchange rates for various locations like London, New York, and currencies like the Dollar and Mark.

Kino Miejskie. Od dnia 14 do 18 czerwca 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy: Nad program: 1) „MORYC III w OPAŁACH" (Caworonozny bezrobotny) aktów 9. W rolach głównych: Dorothy Mackaill i Laisvonce Gray.

KINO Piccadilly. Wielka 42. Program na dziś i dni następnego. Film, o którym mówi cały świat! Film, o którym będzie mówić całe Wilno! Wielkie arcydzieło filmowe p. t. POZAR SERC (Vertige).

Kino Kolejowe OGNISKO. Dziś i dni następnego! Wielki wspaniały program. dramat sensacyjno-salonowy. Rzecz dzieje się w Ameryce. W rolach głównych wspólnie w Ameryce. Nad program: KTO ZNAJDZIE KRÓLA PIK arcywesoła komedia w 2-ech aktach.

KINO WANDA. ul. Wielka 30. Dziś! Najnowszy film podług powieści Mergera w przekładzie Boya. Warszawska sztuka filmowa w 12 akt. ilustrująca awantury miłosne oficerów kawalerji. W rol. główn. ulubieniec kobiet Harry Liedtke, wytworny Livio Pavanelo oraz przeszłożna Gritta Dey i Iwa Wanja.

KINO-TEATR Światowid. Mielkiewicza 9. Dziś! Dawno oczekiwane arcydzieło ekranu, według nieśmiertelnego utworu GOETHE'GO FAUST.

ESKORTA. Potężna epopeja morską aktów 9. W rolach głównych: Dorothy Mackaill i Laisvonce Gray. Nad program: 1) „MORYC III w OPAŁACH" (Caworonozny bezrobotny) aktów 9. W rolach głównych: Dorothy Mackaill i Laisvonce Gray.

POZAR SERC (Vertige). Wielka tragedia namietosłej ludzkiej w 12 wielkich aktach. W rolach głównych: najpiękniejszy mężczyzna świata JAQUE CATELAIN oraz genialna EMMY LYNN. Okropność rewolucji rosyjskiej roku 1917. Ośmiwójca wystawał Niewidziane dotąd napięcie akcji i gry! Zachwycający film dla wszystkich! Pamiętny 1917 rok w Petersburgu. Tragedia w Pałacu Petersburskim Hrabiego Woroncowa. Hulajsze żyło Paryż! Kabarety! Oanegit!

Noc w Nowym Yorku. Dorota Gisch i Rod La Rocque. Nocne kabarety wielkomiejskiej Dancigil! Pościg za złoczyńcą!

GNIAZDO MIŁOSTEK. W rolach głównych: Emil Jannings, Gösta Ekman, Kamilla Horn.

FAUST. W rolach głównych: Emil Jannings, Gösta Ekman, Kamilla Horn.

Skład hurtowy N. G. Pitkowski i M. Jabłoński. ul. Bazylińska 6 (d. dom Strumiły, naprzec. Hali Miejsk.) tel. 12-13. specjalny handel SŁONINĄ i SZMALCEM „SWIFT" Na prowincję wysyłamy za zalicz. kolejowem po otrzymaniu zadatku. 1565-1

Kapitałści uwaga! Z powodu starości, przyjmę czynnego współnika, ewentualnie sprzedam przedsiębiorstwo, wytwarzające opatentowany artykuł pierwszej potrzeby i przynoszące sto osiemdziesiąt tysięcy złotych rocznie netto. Zgłoszenia do „PAR" Toruń pod Nr 365 1784

Największy wybór koszul zefirowych, krawatów, bielizny i obuwi po cenach fabrycznych poleca D/H. W. NOWICKI Wilno, ul. Wielka 30. 1782

Tysiącom rodzin zapewnił byt Kursy Samoohodowe Prylińskiego Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27. Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych. Największe warsztaty szkolne. 1783

Od r. 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20. Wykwintne. Mocne. NIEDROGO. Na dogodnych warunkach i na raty. Nadszedły nowości. 1785

Wynajęcie kawiarńki „KRÓLEWIANKA" Wilno, Królewska 9. Zakąski zimne i gorące, piwo, obiady obite i tanio. Dla miłośników żółtka 20%. Gabinet. 1786

BEZPŁATNIE! Dla reklamy dajemy 5.000 sztuk tych eleganckich trójlampowych radio-odbiorników naszym Klientom zupełnie darmo, razem z przesyłką pocztową. Aparaty zaopatrzone są w najlepsze lampki i cewki. Warunek: Kto kupi nasz głośnik salonowy, wykonany z najlepszych materiałów, który sprzedajemy po bardzo niskiej, detalicznej cenie — otrzyma za darmo odbiornik trzechlampowy. Pragnący otrzymać ten aparat, zechcą podać swój dokładny adres pod: G. DEHNIK Radio-Exporteur Berlin-Britz, Rudower-Allee 5.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialnością. Drukarnia i introligatornia „ZNICZ" WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE 1785 Zarząd.

Na sezon budowlany desek suchych budowlanych i stolarskich oraz materiały budowlane poleca skład wszelkie D. MARGOLIS 1789 Wilno, ul. Pijarska 2 (za Zielonym Mostem na lewo)

PIANINA 15000 dolarów i drobniejsze sumy gotówki w różnych walutach ulokujemy natychmiast Dom H.-K. „ZACHETA", Mickiewicza 1, tel. 9-05. 1788-1 Popierajcie Ligę Morską i Rzeczna.

LEKARZE DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER CHOROBY WENERYZYKNE I SKÓRNE Elektroterapia, Diatermia, Śroćce górskie, Solux, 1200 Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7.

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENBRYZYKNE, SKÓRNE i analizy laboratoryjne. Przyjmuje 9-12 i 4-8. Mickiewicza 4 tel. 1090. W. Z. P. 73.

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921).

DOKTOR D. Zeldowicz choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, Elektroterapię (Diatermia) od 9-1, od 5-8 wiecz. Kobieta-Lekars Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, narządów moczowych, od 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.

Akuszerka Maria Brzezina przyjmuję od 7 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 80 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.